

2006-11-06, **Gazeta Bankowa**

Polska dla biometrii

Właśnie zakończeniu prac nad projektem mieszkańcy Unii Europejskiej zawdzięczają paszporty biometryczne które w najbliższym czasie mają się jeszcze rozwinąć. Prace zakończone w 2005r. dotyczyły biometrycznych systemów bezpieczeństwa i były koordynowane przez hiszpańską firmę Telefonica Research and Development wchodzącą w skład konsorcjum Telefonía. Brało w nich udział 23 partnerów z Hiszpanii, Włoch, Niemiec, Francji, Finlandii, Izraela, Grecji i Polski, w tym Siemens Aktiengesellschaft, MediaScore, GmbH, Giesecke & Devrient GmbH z Niemiec VCON Telecommunications Ltd. z Izraela, VTT Electronics, linie lotnicze Finnair, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Finlandii, Ibermatica oraz Etra R&D z Hiszpanii, a także kilka uniwersytetów.

Pierwsza pracownia

Nad Polską częścią projektu pracowała Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa, która koordynowała prace z zakresu biometrii tęczówki. NASK badał nowe metody kodowania cech tęczówki w celu weryfikacji tożsamości oraz testowanie autentyczności obrazu. Niezależnie od tego Polacy zajmowali się również takimi sposobami kodowania cech tęczówki, żeby zapobiec nielegalnemu wykorzystaniu danych bioidentyfikacyjnych w celu ponownej weryfikacji. Pomagali im w tym naukowcy z Universidad Carlos III de Madrid z Hiszpanii, dzięki którym zadanie zakończono opracowaniem nowych i uznanych w świecie metod kodowania tęczówki oraz oryginalnych algorytmów weryfikacji żywotności oka. NASK wspólnie z partnerami z Giesecke Devrient GmbH z Niemiec oraz Universidad Carlos III de Madrid z Hiszpanii implementowali algorytmy wykorzystujące niepowtarzalne cechy tęczówki oraz geometrię dłoni na karcie mikroprocesora w technologii match-on-token, w wyniku czego powstała biometryczna karta elektroniczna. Polacy pracowali także nad opracowaniem systemu biometrycznej kontroli dostępu poprzez Internet co pozwoliło na stworzenie protokołu BEAP oraz pilotażowego systemu zdalnej weryfikacji biometrycznej. Ostatnim zadaniem polskiego przedstawiciela w europejskich pracach nad nową technologią był przegląd istniejących standardów oraz patentów z obszarów objętych zainteresowaniem konsorcjum BioSec i ujęcie efektów prac projektu w ramy nowych międzynarodowych standardów oraz patentów.

NASK już wcześniej pracował nad tą coraz powszechniejszą technologią. Utworzył pierwszą wielomodalną bazę danych biometrycznych - bazę która zawierała cały zestaw cech każdego zarejestrowanego w bazie (obrazy dłoni obrazy tęczówek obrazy odcisków palców podpisy odręczne skany tęczówki oka dane geometryczne dłoni). Baza jako jedna z pierwszych w kraju została zarejestrowana przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, a dziś w jej zasobach znajdują kompletne dane biometryczne około 200 osób i jest wciąż rozszerzana. W NASK trwają również prace, które umożliwią wykorzystanie bazy przez instytucje spoza pracowni w sposób uniemożliwiający odczytanie danych biometrycznych.

Co po paszportach?

Już w przyszłym roku w Polsce powstaną pierwsze paszporty biometryczne zawierające obok zapisanej w postaci cyfrowej geometrii twarzy również dane dotyczące odcisków palców. Wprowadzenie systemu zbierania odcisków palców oraz weryfikowania ich na przejściach granicznych może być jednak zbyt kosztowne i skomplikowane do jednorazowego wprowadzenia. Bardziej prawdopodobne jest wprowadzenie systemu razem z podobnym dotyczącym dokumentów osobistych obowiązujących wewnątrz państwa zaraz po przystąpieniu Polski do układu z Schengen co może choć nie musi wydarzyć się w przyszłym roku. Oznaczałoby to faktyczną likwidację kontroli na przejściach granicznych Polski z krajami Unii Europejskiej. Kolejne dokumenty w których znajdują się zabezpieczenia biometryczne to dowody osobiste prawa jazdy oraz m.in tachografy cyfrowe, które - jeszcze jako dokumenty niebiometryczne - są wprowadzane w granicach UE. W Polsce produkuje je Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych. Cyfrowy tachograf składa się z urządzenia zamontowanego na stałe w samochodzie które jest połączone z sensorem ruchu i współpracującymi z nim kartami elektronicznymi. Ma służyć do kontroli czasu pracy kierowców. Po zastosowaniu w nim technologii biometrycznej będzie to dokument pozwalający na rejestrowanie wszystkich danych dotyczących kierowcy i jego pracy.

Paweł Pietkun